

# Protest MSZ przeciwko mieszaniu się Departamentu Stanu USA w wewnętrzne sprawy Polski

WARSZAWA (PAP). Departament Stanu USA o- publikował w dniu 23 bm. oświadczenie związane z wy- rokiem w procesie Cz. Kacz- marka.

W związku z tym oświad- czeniem ambasador J. Micha- łowski, dyrektor departamen- tu w Ministerstwie Spraw Za- granicznych złożył w dniu 25 bm. panu Tisla, charge d'aff- aires USA w Warszawie pro- test przeciw powyższemu o- świadczeniu, stanowiącemu mieszanie się w wewnętrzne sprawy Polski i krytykę wy- miaru sprawiedliwości, jak również będącemu próbą osła- niania wrogich agentur i współpracujących z nimi oby- cych przedstawicieli. Ambasa- dor Michałowski podkreślił, że oświadczenie Departamen- tu Stanu stoi w jaskrawej sprzeczności z ogólnie przy- jętymi zasadami pokojowego współżycia między narodami.

## Przybycie do NRD transportu niemieckich jeńców wojennych ze Związku Radzieckiego

Agencja TASS donosi z Berlina:

Podczas rokowań między rządem radzieckim a delega- cją rządową Niemieckiej Re- publiki Demokratycznej, któ- re odbyły się w Moskwie w sierpniu br., osiągnięto m. in. porozumienie w sprawie nie- mieckich jeńców wojennych odbywających w Związku Ra- dzieckim karę za przestęp- stwa popełnione podczas wojny. Postanowiono podjąć kroki dla zwolnienia od dal- szego odbywania kary nie- mieckich jeńców wojennych, skazanych za przestępstwa popełnione podczas wojny, z wyjątkiem osób, które popeł- niły szczególnie ciężkie zbro- dnie przeciwko pokojowi i ludz- kości i pozostają dla odbycia wymierzonej im kary.

W dniu 25 bm. do Niemiec- kiej Republiki Demokratycz- nej przybyło ze Związku Ra- dzieckiego przeszło 500 nie- mieckich jeńców wojennych zwolnionych od dalszego od- bywania kary za przestęp- stwa popełnione podczas woj- ny.

## Kulak ukrywał zboże

Podczas inspekcji młyn w Robakowie gm. Kórnik pow. Śrem, należącego do Anto- niego Terebusa wykryto powa- żne nadużycia. Stwierdzono m. in. że kulak Franciszek Ka- sprzak z Robakowa, który na plan 17.200 kg odstawił za- ledwie 4.100 kg zboża, ukry- wał w tym młynie 1.750 kg żyta.

Poza tym ujawniono, że w tymże młynie dokonywano nielegalnych przemiałów, nie odprowadzono do Gminnej Spółdzielni zboża, uzyskanego z młarek lecz przerabiano na mąkę i sprzedawano w celach spekulacyjnych.

Winni sabotowania zarzą- dzeń i uprawiania spekulacji będą surowo ukarani.

## Pod opieką imperialistów amerykańskich Adenauer remilitaryzuje Trizonię

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, w Bonn otwarta została wy- stawa zbrojeniowa, obejmu- jąca 300 typów sprzętu woj- skowego, produkowanego w Niemczech zachodnich na potrzeby „armii europej- skiej”. Na otwarcie wystawy przybyli: faktyczny minister wojny w rządzie bonnskim, Blank oraz byli generałowie hitlerowskiego Wehrmachtu, Heusinger i Speidel. Obec- nych było ponadto 13 gene- rałów i ekspertów zbrojenio- wych z sześciu krajów tzw. „europejskiej wspólnoty o- bronnej”, przedstawiciele a- meykańskiego przemysłu

# Głos Wielkopolski

Rok IX Wyd. AB

Poznań, wtorek 29 IX 1953 r.

Nr 232 (2977)

## Pamięć Jana Łaskiego wybitnej postaci polskiego Odrodzenia uczciło społeczeństwo Gnieźna uroczystą akademią

Wczoraj, w Gnieźnie, w sali Państwowego Teatru, od- była się uroczysta akademii poświęcona pamięci wielkiego postępowego działacza polskiego Odrodzenia, prymasa Pol- ski, kanclerza Jana Łaskiego.

W prezydium akademii zas- siedli: minister oświaty, czło- nek komitetu honorowego Ro- ku Odrodzenia Witold Jaro- siński, członek Polskiej Aka- demii Nauk prof. Leśnodor- ski, wiceprzewodniczący Woj- Rady Narodowej w Poznaniu T. Malinowski, poseł redak- tor Dominik Horodyński — działacz katolicki, profesoro- wie Uniwersytetu Poznańskie- go Zdzisław Kaczmarski i Stanisław Szczotka, przedsta- wiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, miejskiej i powiatowej rad narodowych w Gnieźnie, ksiądz rektor Konstanty Święciński, przedsta- wiciel ludowego Wojska Pol- skiego oraz przodownicy pra- cy i przodujący chłopci powia- tu gnieźnieńskiego.

Po zagaleniu wiceprzewod- niczącego WRN Malinowskie- go, zabrał głos minister Wi-

told Jaroński, który omówił działalność wybitnego męża stanu, Jana Łaskiego.

Po przemówieniu ministra Jarońskiego zabrał głos pro- fesor Uniwersytetu Poznań- skiego Z. Kaczmarski, któ- ry w obszernym referacie o- mówił działalność i dzieło ca- łego życia Jana Łaskiego, przytaczając w swym referacie szereg nowych odkrywczych badań nauki polskiej wokół postaci Jana Łaskiego.

W czasie uroczystej akade- mii zabierali również głos działacz katolicki, poseł Do- minik Horodyński oraz ksiądz rektor Konstanty Święciński.

W czasie uroczystości ob- chodów ku czci Jana Łaskie- go w Gnieźnie, na wniosek mieszkańców miasta Prez. MRN przemianowało jedną z głównych ulic na ul. im. Kan- clerza Jana Łaskiego.

Po części oficjalnej akade- mii odbyła się część artysty- czna, w której wystąpiła or- kiestra kameralna Państwo- wej Filharmonii w Poznaniu oraz Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej pod

dyrekcją Stefana Stuligrośa. Jak również zespół Państwo- wego Ogniska Muzycznego w Poznaniu i aktorzy Państwo- wego Teatru w Gnieźnie.

Dokładne sprawozdanie z uroczystości zamieści my w nu- merze

## Strona koreańsko-chińska zakończyła repatriację jeńców amerykańskich

PEKIN (PAP).

Jak donosi z Kaesongu ko- respondent Agencji Nowych Chin, gen. Li-San-czo, głów- ny przedstawiciel strony ko- reańsko-chińskiej w wojsko- wej komisji rozejmowej, za- wiadomił głównego przedsta- wiciela amerykańskiego w tej komisji Bryana, że wszyscy jeńcy strony amerykańskiej, którzy znajdowali się w rękach koreańskiej armii ludo- wej i chińskiej ochotników lu- dowych, zostali już bądź bez- pośrednio repatriowani, bądź też przekazani neutralnej ko- misji repatriacyjnej.

## Księża poznańscy o procesie warszawskim „Odcinamy się stanowczo od posławy politycznej i działalności ks. biskupa Kaczmarka i jego politycznych współpracowników“

W auli Uniwersytetu Po- znańskiego odbyło się w so- botę — zorganizowane przez Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Narodowego — masowe zebranie społeczeń- stwa naszego miasta, po- święcone omówieniu procesu członków antypaństwowego i antyludowego ośrodka, kie- rowanego przez ks. biskupa Kaczmarka.

Referat, wygłoszony przez dziekana Wydziału Prawa UP prof. dr. Alfonsa Klaf- kowskiego wywołał żywą dy- skusję, w której m. in. zabie- rało głos wielu księży.

W wypowiedziach swych księża poznańscy dawali wy- raz głębokiemu zrozumieniu

tego, jaką powinna być po- stawa każdego Polaka — pa- trioty wobec szkodliwej dzia- łalności reakcyjnego odłamu polskiego kleru.

— W koncepcji politycznej ks. biskupa Kaczmarka — powiedział m. in. ks. mgr Go- szyc — dobrym katolikiem nie mógł być ten, kto ofiar- nym wysiłkiem dźwigał Pol- skę z gruzów i dziś buduje dalej nowe, sprawiedliwsze życie, ani ten, kto pragnął Ziemi Zachodnich i pracował nad ich rozwojem, ani ten, kto nie dostarczał materiałów wywiadowczych amerykań- skim imperialistom. Rzecz jasna, że działalność oskar- żonych w procesie warszaw- skim, oparta na takiej wła- śnie koncepcji była trucizną, której przesączaniu w zdro- we społeczeństwo należało położyć i położono kres.

Członkini Zarządu Wojewódz- kiego Ligi Kobiet, ob. Kurkie- (Ciąg dalszy na str. 2)

## Poremanentowa i posezonowa wyprzedaż artykułów odzieżowych po niższych cenach

Jak informuje Centrala O- dzieżowa, dnia 27 września br. wprowadzona została po- remanentowa, posezonowa wy- przedaż artykułów odzieżo- wych po niższych cenach.

Wyprzedaż objęty jest sze- rokimi asortymentem okryć, ublo- rów, bielizny i dziewiarstwa. Wyprzedaż poremanento- wa i posezonowa trwać będzie do 10 listopada br.

Cena 20 gr 0 wykonanie planów w powiecie Turek

## Chłopi z Domanina dotrzymali danego słowa

Nazwisko Bolesława Zawislaka jest na ustach wszystkich mieszkańców gromady Domanin (pow. Turek). Zainicjował on przed kilku laty współzawodnictwo i dotychczas przodu- je tak w produkcji jak i w wykonywaniu obowiązków oby- watelskich wobec państwa. On też rzucił w początkach września myśl podjęcia przez gromadę specjalnego zobo- wiązania. Myśl tę podjęli natychmiast Józef Stańczyk, prezes ZSCh Czesław Polatyński, sołtys Feliks Miszcza- k, przewodnicząca Koła Gospodyń Helena Kropidłowska i Adam Koralewski. Dzięki ich pracy uświadamiającej zobo- wiązanie zostało jednomyślnie podjęte i zrealizowane.

Chłopi pracujący z Domanina dotrzymali danego słowa. Cała gromada sprzedała już zboże w planowym skupie, zgodnie z zobowiązaniem obsiano 9 ha systemem krzyżo- wym, na 2 ha zastosowano superfosfat granulowany, cały areal obsiano ziarnem kwalifikowanym, podatek gruntowy został zapłacony w terminie przez wszystkich 55 gospodar- zy, do 22 bm. odstawiłono resztę planowego żywna, roczny plan odstawy mleka większość domanińskich rolników za- kończyła jeszcze w sierpniu, reszta do 15 września. Dnia 24 bm. gromada Domanin odstawiła manifestacyjnie w zbioro- wym transporcie przypadającą ilość ziemniaków jadalnych.

Z honorem więc wykonali chłopie gromady Domanin swe zobowiązanie. W pełni dotrzymali danego sobie i państwu słowa. Stanowią wzór i przykład dla innych gromad po- wiatu tureckiego. A najważniejsze to, że pracowali zespó- łowo, na zasadzie powszechnej pomocy sąsiedzkiej dzięki czemu szybko i sprawnie zrealizowali swe plany. Czynem i przykładem rozbili plotkę kułacką o rzekomo niskich, te- gorocznych zbiorach.



Kułackie biadolenie i wyrze- kanie, że zboże nie obrodziło jest wierutnym kłamstwem — powiada sołtys gromady Doma- nin Feliks Miszcza- k, którego za- staliśmy przy orce na polu. My tu mamy najgorszą ziemię w gminie i plan zbożowy wykona- liśmy bez trudności. Starczy nam na wyżywienie i cokolwiek jeszcze na sprzedaż wolnorynko- wą. Nie ma absolutnie mowy o brakach.

Chłop polski marzył dawniej o ziemi, którą w Polsce Ludowej otrzymał. Naszym obowiązkiem jest teraz pomagać Państwu w wykonywaniu planów gospodar- czych. Ja już od 7 lat wykonuję swe obowiązki w 100 proc., mam kilka dyplomów uznania. W tym roku odstawiłem już 3.000 litrów mleka ponad plan i uważam, że dobrze pracujący chłop może bez przeszkód wykonywać pla- ny — oto wypowiedź Bolesława Zawislaka, który został w tym roku odznaczony brązowym krzyżem zasługi.



Józef Orzechowski w groma- dzie Cielce gmina Jeziorsko go- spodaruje na 7 ha ziemi z par- celacji. Wdzięczność za ziemię i poczucie obowiązku obywatel- skiego — powiada on — jest bodźcem do wyteźnionej pracy i wykonywania planów na bieżą- co. Jestem z tego dumny, że nie mam żadnych zaległości. Mój sąsiad Stanisław Wyganowski ma 11 ha lepszej ziemi i ocłaga się z planami, słucha kułackich plotek. Już kilka razy mówiłem mu, że to nie po obywatelsku.

Józefa Filipiaka z gromady Głowy w gminie Brudzew zasta- liśmy przy wykopkach. Trochę mniejsze mam zbiory żyta w tym roku — powiada — ale za to dopisały inne zboża i ziem- niaki. Plan zbożowy wykona- lem w 100 proc., tak samo zie- mniaki i żywiec bez trudności. Plan odstawy mleka wykona- lem w czerwcu, obecnie odsta- wiam ponadobowiązkowo. Po- datek? Już dawno zapłacone wszystkie raty.



Oto tylko kilka przykładów przodujących rolników z po- wiatu Turek. 784 chłopów z tego powiatu wykonało już z honorem swe obowiązki wobec państwa i klasy robotniczej. Na tym tle jakże nieładnie wyglądają tacy jak:

Piotr Kurzawiński i Teodor Łęgowski z gm. Tuliszków, Walenty Czaja z gm. Kowale Pańskie, Czerwinski i Kraska z gm. Świnice, prezes gromadzki ZSCh Bolesław Adam- czewski z gm. Przykona oraz pracownicy Prezydium GRN Orzeszków posiadający gospodarstwa rolne: Marian Luczak, Stanisław Kurzawa, Feliks Bartkiewicz i Walenty Kolasa, którzy nie rozpoczęli jeszcze dostaw.

Oni to, jak i niektórzy sołtysi i radni w powiecie turec- kim hamują wykonanie planów. Nie bez winy są tutaj Pre- zydia gminnych rad narodowych, które same ulegają ku- łackim plotkom o niskich zbiorach i nie dość energicznie zwalczają opieszałość, oportunizm, i upór. To jest m. in. przy- czyną słabego przebiegu planowego skupu zboża w powiecie tureckim, na co powinno zwrócić szczególną uwagę Pre- zydium PRN w Turku. (wł)

ZBIERAJĄC  
ZŁOM  
ZBIERASZ  
SUROWIEC



Czy wzięłeś już udział w wielkim konkursie „Głosu Wielkopolskiego“

Szczegóły i kupon wewnątrz numeru



# Kto przeszkadza w normalizacji stosunków między Kościołem a Państwem?

Poniżej zamieszczamy artykuł, który ukazał się w sobotnim numerze „Trybuny Ludu”.

Proces biskupa Kaczmarka odsłonił zbrodnicze plany i hańsne metody stosowane w walce przeciw Polsce Ludowej nie tylko przez skazanych w tym procesie, ale również przez reakcyjne i awanturnicze elementy wśród hierarchii kościelnej, które patronowały antypaństwowej działalności biskupa Kaczmarka i jego pomocników.

Ręka sprawiedliwości ludowej dosięgła winnych, a najszerze masy narodu surowo potępiły i z największym oburzeniem napiętnowały zbrodniczą działalność tych, którzy powolnie dyktowali amerykańskim i watykańskim „politykom” nadużyli zaufania i uczuć religijnych ludzi wierzących, zdradzali nasz kraj i wysługując się amerykańskiemu imperializmowi, torowali drogę Adenauerowi, śmiertelnym wrogiem naszego narodu.

Proces odsłonił linie postępowania tych reakcyjnych przedstawicieli wyższej hierarchii kościelnej, którzy dotychczas wywierali przemożny wpływ na działalność episkopatu, dążąc do rozbicia jedności naszego narodu, do skłócenia wierzących z niewierzącymi, do przekreślenia w praktyce zasad porozumienia między Państwem a Kościołem.

Zeznania Kaczmarka i cały bieg wypadków świadczą ponad wszelką wątpliwość, że dla kierownika episkopatu prymasa Wyszyńskiego podpisanie porozumienia było tylko manewrem zmierzającym do wprowadzenia w błąd rządu i opinii publicznej, zaś porozumienie traktowano jako parawan dla zaskaniania wrogieli ludowi i narodowi działalności politycznej wymierzonej przeciw Państwu Ludowemu.

Ta dwulicowość ujawniła się szczególnie jaskrawo w sprawie mającej kapitalne znaczenie dla naszego narodu i dla pokoju świata, w sprawie naszych Ziemi Odzyskanych i granic na Odrze i Nysie.

Episkopat formalnie zobowiązał się do przeciwdziałania rewizjonistycznej akcji części kleru niemieckiego, ale kierownictwo episkopatu faktycznie nie zrobiło nic, aby wypełnić to swoje uroczyste zobowiązanie, mimo, że coraz bar-

ziej mnożą się rewizjonistyczne i antypolskie wypadki różnych Fringsów, Ferchów i im podobnych hakatystów w sutannach i fioletach.

Rewizjonistyczna działalność reakcyjnego kleru niemieckiego jest tylko fragmentem rozwydrzonej, obłudnej, szowinistycznej kampanii, rozpetanej w Niemczech zachodnich przez pupilkę Watykanu i agenta amerykańskich podlegaczy wojennych Adenauera i jego neo-hitlerowskich kompanów, ukrywających swe krwawe faszyzowskie oblicze pod flagą „chrześcijańskiej demokracji”.

Herr Adenauer jest przyjmowany, honorowany i fetowany przez papieża i „polityków” watykańskich w okresie, kiedy wysuwa program rewizji naszych granic na Odrze i Nysie, program grabieży naszych ziem, zniszczenia naszej państwowości, stworzenia nowej generalnej guberni.

Prasa watykańska, podobnie jak prasa miliarderska amerykańska, aż zachłyśnie się z radości, wynosząc pod niebiosa sukces wyborczy rewizjonistów z Bonn i aprobując powyborcze, szczególnie bezczelne, antypolskie, awanturnicze wystąpienia Adenauera.

Oczywiście, wzorowane na Hitlerze plany i wzorowane na Goebbelsie przemówienia pupilki watykańskiego pana Adenauera są to marzenia, a raczej majaczenia ściennej głowy. Adenauerzy i Fringsy oraz ich protektorzy z Waszyngtonu i Watykanu bredzą o rewizji granic na Odrze i Nysie, o rozpoczęciu nowej wojny, nowej krzyżackiej wyprawy przeciw krajom demokracji i socjalizmu. Ale za krótkie są ręce długociecznych panów z Bonn i ich protektorów z Waszyngtonu i Watykanu. Na straży naszych granic stoi cały naród polski, skupiony wokół swej władzy ludowej, związany braterskim sojuszem z potężnym Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami broniącymi pokoju i niepodległości narodów. Siły obozu pokoju są wielokrotnie większe od sił podlegaczy wojennych i rozporządza on wszystkimi środkami, aby skutecznie unicestwić wszelkie próby agresji w sposób nader dotkliwy dla agresora.

„Politycy” watykańscy nie chcą pogodzić się z tym bolesnym dla nich faktem i czynią co mogą, by dopomóc swym krzyżackim pupilkom z Bonn w przygotowaniu nowej wojny, osłabić wartość i siłę narodów miłujących pokój i wolność, wykorzystać reakcyjną część kleru dla rozpętania waś-

**Edward Ochab**  
sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego

ni na tle rzekomo religijnym, oszukiwać ludzi wierzących, zachwalać im krzyżackie wilki jako rzekome jagnięta i niewinnie pokrzywdzone ofiary.

Dążąc do osłabienia i wewnętrznej skłócenia naszego narodu, który miałby być obiektem krzyżackiej napaści „politycy” watykańscy, jak to odsłonił również proces Kaczmarka, oddziaływali w tym kierunku na hierarchię kościelną. Prymas Wyszyński zgodnie z życzeniem kurii rzymskiej czynił wszystko, aby nie dopuścić do stabilizacji administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych.

Mimo słownego potępienia w porozumieniu działalność antypaństwową nie wyciągnięto konsekwencji kanonicznych wobec księży winnych takiej działalności. Wielu reakcyjnym duchownym udowodniono zbrodniczą działalność antypaństwową, często szpiegowską, udział w bandach i mordach skrytobójczych, niejednemu zbrodniarzowi został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rzeczypospolitej, ale kierownictwo episkopatu wbrew literze i duchowi porozumienia, ani w jednym wypadku nie wyciągnęło konsekwencji i nie zastosowało kar kościelnych wobec zdemaskowanych zbrodniarzy, którzy szatą duchową osłaniali swą antypaństwową i antynarodową działalność.

Również w obliczu zbrodni ujawnionych na procesie Kaczmarka mimo publicznego przyznania się oskarżonych do winy, mimo bezspornych dowodów antypaństwowej, dywersyjnej i szpiegowskiej działalności skazanych, prymas ani jednym słowem nie potępił przestępstw, ani jednym słowem nie odgrodził się od wroglej akcji amerykańsko-watykańskiej, rozwijanej przeciw Polsce w związku z procesem biskupa Kaczmarka.

Prymas Wyszyński w pierwszym rzędzie ponosi odpowiedzialność za sabotowanie i łamanie zasad porozumienia, za faktyczną pomoc okazywaną zachodnio-niemieckim krzyżakom i anglo - amerykańskim wrogom naszego narodu w szkalowaniu i zohydzeniu Polski Ludowej. Wielokrotne ostrzeżenia ze strony rządu i społeczeństwa nie zmitygowały awanturniczego wychowanka Watykanu.

Ale Polska Ludowa nie jest Polską szlachecką, w której warcholstwo karmazynów uchodziło bezkarnie, a agenci i zausznicy Watykanu rządząli się jak szare gęsi.

Zawiodą też rachuby reakcyjnych awanturników i warcholów na wywołanie waśni religijnych w naszym kraju.

Naród polski wie, że Konstytucja i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zabezpieczają wolność sumienia i swobody religijne obywateli Rzeczypospolitej, że ręka sprawiedliwości ludowej karze Kaczmarków i Danilewiczów nie dlatego, iż są księżmi, lecz za ich antypaństwową, zdradziecką działalność polityczną, że kościół swobodnie rozwija swą działalność w Polsce i tym skuteczniej będzie mógł wypełniać swe zadania wobec ludzi wierzących, im pełniej i konsekwentniej oczyści się od warcholów i szkodników.

Władza ludowa nie tylko nie przeszkadza lojalnemu duchowieństwu w wypełnianiu jego zadań wobec ludzi wierzących, ale wielokrotnie okazywała pomoc kościołowi np. w odbudowie świątyni, w otaczaniu opieką zasłużonych kapłanów, w życzliwym załatwianiu rozlicznych spraw i wniosków instytucji kościelnych.

Rząd ludowy jest kierownikiem a zarazem sługą całego narodu, zarówno obywateli wierzących, jak i niewierzących, uważa za swój święty obowiązek troskę o wszechstronne zaspokojenie potrzeb wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, wnieść strzęże przepisów Konstytucji, nieugięcie pracuje nad umocnieniem jedności naszego narodu.

Front Narodowy jednoczy wszystkich patriotów polskich w walce o pokój i w pracy nad realizacją naszych historycznych planów rozwoju Polski, nad umocnieniem jej niepodległości i potęgi.

Front Narodowy jest ważnym źródłem siły naszego państwa i dlatego jest solą w oku imperialistycznych wrogów Polski, którzy nie szczędzą dolarów, aby przy pomocy swych zamaskowanych agentów skłócić ludzi pracy, podważyć jedność narodu.

Niekazne próby dywersji antyludowej skończą się równie niesławnie i bezpodnie jak wiele poprzednich prób podważenia jedności naszego narodu, która wbrew wysiłkom imperialistów krzepnie i umacnia się z każdym dniem, z każdą nową fabryką, szkołą, czy dzielnicą mieszkaniową zbudowaną wspólnym trudem patriotów polskich wierzących i niewierzących, zjednoczonych głębokim uczuciem miłości do matki Ojczyzny.

Poważne znaczenie dla umocnienia jedności i we-

wewnętrznej spójności naszego narodu miało i ma porozumienie zawarte między rządem i episkopatem w kwietniu 1950 roku. Z górą trzyletnia praktyka wykazała, że zasady tego porozumienia odpowiadają interesom społeczeństwa, że są one konsekwentnie przestrzegane przez naszą władzę ludową. Ta kilkuletnia praktyka wykazała również, że porozumienie nie jest zwalczane przez Watykan i łamane przez tych przedstawicieli hierarchii kościelnej, którzy weszli na drogę awanturnictwa. Biskup Kaczmarek ujawnił na procesie faktyczny ich stosunek do porozumienia, odsłonił misterną mechanikę oszukiwania ludzi wierzących i wykorzystywania stanowisk kościelnych dla celów nie wspólnego nie mających z religią. Rząd Polski Ludowej umie jednak rozróżniać potrzeby wierzących i kościoła, które znajdują i zawsze znajdować będą należyte zrozumienie i pomoc — od wrogich wobec państwa ludowego poczyni i wypadków wojowniczych warcholów i fanatycznych obrońców obalonego przez lud ustroju kapitalistyczno-obszarniczego.

Interes narodu wymaga, aby wbrew usiłowaniu tych elementów zasady porozumienia między państwem i kościołem były realizowane. Zasady te będą wcielane w życie zgodnie z duchem naszej Konstytucji, w oparciu o wolę rządu i narodu, zgodnie z życzeniami ludzi wierzących oraz ogromnej większości duchowieństwa wszystkich szczebli.

W obliczu dzikiej nagonki reakcyjnej i imperialistycznej przeciw Polsce Ludowej, przeciw jej granicom, przeciw jednoci naszego narodu staje przed Komitetami Frontu Narodowego ważne zadanie rozwiniecia szerokiej kampanii propagandowej, która zdemaskuje machinacje wrogów naszego narodu, jeszcze bardziej spopularyzuje słuszną politykę naszego rządu ludowego, politykę umacniania jedności narodu, braterskiego zaufania i zspolenia w służbie dla Ojczyzny, wszystkich wierzących i niewierzących patriotów polskich, nieugiętego wcielania w życie i konsekwentnego przestrzegania wszystkich zasad naszej Konstytucji — wielkiej karty praw wyzwolonego narodu polskiego.

## Idea konferencji „okrągłego stołu” znajduje coraz więcej zwolenników

Z obrad VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

**NOWY JORK (PAP)**

Dnia 24 bm. na popołudniowym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ zabrali głos delegaci Republiki Dominikańskiej, Islandii, Wenezueli, Czechosłowacji i Salwadoru.

Podczas gdy delegaci — dominikański, salwadorski i wenezuelski występowali w roli adwokatów polityki zagranicznej USA, przemówienie przedstawicieli Islandii było wyrazem niepokojów wielu małych krajów o los świata, o przyszłość Organizacji Narodów Zjednoczonych. Delegat islandzki zwrócił uwagę na fakt, że ONZ nie dotychczas nie uczyniła, aby rozwiązać tak ważne sprawy, jak np. — zaprzestanie wyścigu zbrojeń, uregulowanie w drodze pokojowej problemów spornych. Wezwał on Zgromadzenie Ogólne do współdziałania na rzecz rozwoju handlu międzynarodowego. Oświadczył on w zakończeniu, że Islandia będzie popierała interesy na rodów kolonialnych i zależnych. Szef delegacji czechosłowackiej David podkreślił, że delegacja czechosłowacka zdecydowanie, popierając ideę konferencji „okrągłego stołu” i udział w niej państw Azji, — zwraca uwagę członków ONZ na fakt, że szereg delegacji ze Stanami Zjednoczonymi na czele pragnie przy pomocy niegodnych metod dyktatu uniemożliwić udział państw azjatyckich w konferencji.

Przedstawiciel Szwecji Unden przypomniał, że w lipcu w czasie omawiania sprawy koreańskiej, delegacja szwedzka należała do zwolenników zwolnienia konferencji politycznej typu konferencji „okrągłego stołu”. Zdaniem delegacji szwedzkiej — oświadczył Unden — „jest rzeczą bardzo ważną”, aby konferencja polityczna odbyła się, aby

„względny prestiż”, nie przeszkodził wstępnemu porozumieniu w sprawie zwolnienia tej konferencji.

Znaczną część swego przemówienia delegat szwedzki poświęcił zagadnieniu rewizji Karty NZ. Wypowiedział się on przeciwko propozycji uchynienia zasady jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa. Jednakże zaproponował on, aby ograniczyć stosowanie zasady jednomyślności wielkich mocarstw jeśli chodzi o niektóre sprawy, a w szczególności o sprawę przyjmowania nowych członków. Unden oświadczył, że „rewizja istotnych artykułów Karty nie jest celem najbliższym, najwłaściwszym”, że „Karta jako całość jest zadowolająca”.

Przedstawiciel Holandii Luns wypowiedział się za rewizją Karty NZ.

W końcu posiedzenia wystąpił delegat jugosłowiański, który oświadczył, że odmowa Zgromadzenia Ogólnego NZ zaproszenia przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej stanowi przeszkodę do poprawy sytuacji na Dalekim Wschodzie.

## Nowa ustawa antyrobotnicza w USA

**NOWY JORK (PAP)**  
Senat USA przystąpił wkrótce do omawiania projektu nowej ustawy antyrobotniczej. Projekt ten, którego autorem jest senator Butler, proponuje rozciągnięcie na związki zawodowe działania osławionej ustawy Mac Carana i oddanie ich pod władzę tzw. „urzędu kontroli nad działalnością wywrotową”, który „wsławił” się nagonką przeciwko postępowym działaczom i organizacjom amerykańskim.

Amerykańskie związki zawodowe podjęły zdecydowaną walkę przeciwko faszystowskiemu projektowi Butlera. W walce tej biorą już czynny udział górnicy, metalowcy, elektrycy itd.

## Film „Mazowsze” zdobył Nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym

**WARSZAWA (PAP)**  
Na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Rio de Janeiro, który odbył się w dniach 31 sierpnia do 15 września br., film „Mazowsze” otrzymał pierwszą nagrodę w dziale filmów folklorystycznych.

## Spółeczeństwo Poznania o procesie warszawskim

(Dokończenie ze str. 1)

wiczoza zabierając głos w imieniu kobiet województwa poznańskiego — podkreśliła potrzebę wzmożenia czujności, by sprawy religijne nie były przez wrogów wykorzystywane dla celów politycznych, dla walki z Polską Ludową. Zabrał głos również rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr Jerzy Suszko, który wskazał na konieczność oświecenia jeszcze większą opieką młodzież, wychowywania jej na

patriotów odpornych na działania wroga i bez reszty oddanych sprawie pokojowego budownictwa.

Wielkie wrażenie wywołały wśród zebranych słowa ks. pralata Kotarskiego, b. więźnia Dachau, który opowiedział o stosunku Watykanu do więzionych i bestialsko mordowanych w hitlerowskich obozach i więzieniach — księży polskich. „Gdyby księża polscy nie politykowali — nie siedzieliby w obozach” — taka opinia, wyrażona za po-

średnictwem nuncjusza papieskiego w Berlinie przez Piusa XII — aż nadto dobrze świadczyła o ustosunkowaniu się Watykanu nie tylko do męczenników z Dachau, ale i do wszystkich Polaków.

— My, księża patrioci — stwierdził ks. Kotarski — którzy nie godzimy się z polityczną działalnością Watykanu — poświęcimy wszystkie swe siły dla dobra naszej ukołchanej Ojczyzny — Polski Ludowej.

W procesie warszawskim wiele mówiono o ustosunkowaniu się oskarżonych do Ziemi Odzyskanych. Na wczorajszym zebraniu nawiązywała do tych spraw większość uczestników dyskusji; mówił o nich prof. Szkoły Inżynierskiej Pomykaj, ks. Malinowski, członek Ligi Kobiet — robotnica Cecylia Nowak, ks. prof. Lech Ziemiński, red. „Słowa Powszechnego” Jankowski.

— Stanowczo odcinamy się od postawy politycznej i działalności ks. biskupa Kaczmarka i jego politycznych współpracowników — powiedział m. in. ks. Ziemiński, przewodniczący Wojew. Komisyj Intelktualistów i Działaczy Katolickich.

Jako ostatni przemawiał przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, prof. Bolesław Orzełbrand, który mówił m. in. o działalności intelektualistów i działaczy katolickich w ruchu obrońców pokoju stwierdził, że wszyscy oni — tak jak uczestnicy tego zebrania — odcinają się od „antyludowej, szkodzącej państwu i pokojowi działalności przedstawicieli tego odłamu duchownych, którzy nadużyli swego stanowiska dla celów antypaństwowych.

## Siewy w pełni

Już 2200 gromad woj. poznańskiego przystąpiło do współzawodnictwa o wysokie urodzaje

Przebieg tegorocznej jesiennej kampanii siewnej — mimo pewnych opóźnień w pierwszej połowie września — jest znacznie szybszy i sprawniejszy niż w r. ub.

Na sprawnny przebieg zasiewów jesiennych wpływa przede wszystkim lepsza niż w r. ub. organizacja przekazywania, zwiększonej w tym roku poważnie, pomocy państwa w postaci maszyn, nawozów sztucznych, kwalifikowanego ziarna siewnego itp. bez pośrednio dla gospodarstw chłopskich.

Duży wpływ na przyspieszenie siewów w wielu gromadach ma rozwijające się współzawodnictwo o wysokie urodzaje w 1954 r. Współzawodnictwo to podejmowane jest zwykle przez dwie sąsiadujące ze sobą gromady, spółdzielnie produkcyjne czy PGR-y.

Duży rozmach przybiera współzawodnictwo o wysokie urodzaje w woj. kieleckim. Najwięcej zobowiązań produk-

cyjnych w tym województwie podjęły dotychczas chłopi powiatów: kieleckiego, jedrzeńskiego i sandomierskiego.

W woj. poznańskim o współzawodnictwo o wysokie urodzaje przystąpiło dotychczas ponad 2.200 gromad. Charakterystyczną cechą zobowiązań podejmowanych przez chłopów woj. poznańskiego jest to, że przewidują one stosowanie na szerszą skalę zabiegów agrotechnicznych, przede wszystkim: granulowanie superfosfatu i siew krzyżowy. I tak np. zobowiązania granulowania superfosfatu tu podjęło ok. 12 tys. gospodarstw, a dokonania siewu krzyżowego — 37 gospodarstw. Ponad 76 tys. gospodarstw zobowiązało się ukończyć całkowicie siewy do 30 września.

## „Nie przetrzymamy ani jednego wagonu”

## Nowa forma współzawodnictwa kolejarzy i klientów PKP

**WARSZAWA (PAP)**

W Warszawie odbyła się narada klientów kolei i kolejarzy stacji Warszawa — Wileńska. Tematem narady było omówienie współpracy pomiędzy użytkownikami i załogą stacji wobec narastających zadań przewozowych w okresie jesieni. Najważniejszym zadaniem klientów PKP i kolejarzy będzie w najbliższym okresie walka o skrócenie postoju wagonów pod załogą i wydunkiem i nieprzetrzymanie wagonów poza okresem wolnym od postoju wagonu.

ZMP-owska brigada ładowaczy ekspozytury „C” Zakładów Transportowych Budownictwa Miejskiego Warszawy, w składzie: Teofil Nowakowski, Stanisław Wójcik

i Henryk Nowogórski zobowiązała się pracować pod hasłem: „nasza brigada nie przetrzyma ani jednego wagonu” i wezwała wszystkie zespoły transportowe w kraju do podjęcia podobnych zobowiązań. Na apel powyższy odpowiedziała brigada manewrowa stacji Warszawa — Wileńska w składzie: Edward Bożym, Jan Wiech, Jan Włodarski, która zobowiązała się, pracując również pod tym samym hasłem, planowo podstawić wagony na punkty załadunku i wyładunku oraz nie dopuszczać do żadnej awarii. Do podjęcia podobnych zobowiązań brigada wezwała wszystkie zespoły manewrowe i ekspedycje towarowe na stacjach w całym kraju.



## Na wiejskiej fali

Pytamy gospodarza Falkowskiego z gromady Goczałkowo w gminie Niechanowo (pow. gnieźnieński):

— Jak tam z dostawami zboża?

— Ho, już zapominałem — odpowiada chłop na 8 hektarach. — Jeszcze w sierpniu w 100 procentach odstawiłem.

A teraz dla odmiany zajmujemy do gospodarza Stanyżewskiego, co to ma aż 20 ha i to z górą.

— A jak tam u was z dostawami...

Okazuje się, że Stanyżewski też zapomina... ale odstawił. Nie zawiązał jeszcze ani kilograma.

— Więc niczego jeszcze nie zrobiliście w zakresie skupu zboża?

— A jakże, zrobiliśmy...

— A co?

— Wniosłem podanie do Prezydium GREN o obniżkę 60 proc., bo nie „urodziło się”...

— A u Falkowskiego urodziło się... Oj wiecie co, obywatelu Stanyżewski, nam się zdaje, że u was „nie urodziło się” jeszcze sumienie obywatelskie. W tym sek.

Jest w tej gromadzie obywatel Cieślewicz, co ma 16 ha. Ten też nie odstawił ani ziarenka. Zawsze jest ostatni przy skupie, dostawach, podatkach. Gdy go krytykowano, kierownik GS zwrócił uwagę:

— To nieprawda, że Cieślewicz jest zawsze ostatni. Ilekroć do spółdzielni przyjdzie jakiś poszukiwany towar, to Cieślewicz jest pierwszy...

GROT

Prof. Zygmunt Wojciechowski

sekre'arz gen. Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk

## W dniu publicznej sesji odczytowej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Towarzystwa Wiedzy Powszechnej

Publiczna sesja odczytowa, urządzona przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, ma stanowić mocny akcent Dni Poznania. Intencją inicjatorów i organizatorów sesji jest pokazanie dorobku poznańskiego środowiska naukowego w pracach prowadzonych nad historią Poznania, oraz ważniejsze osiągnięcia środowiska naukowego w innych dziedzinach wiedzy. Do najważniejszych należy historia ruchu robotniczego i tradycji demokratycznych. Na pierwszym plenum, które odbędzie się w dniu 29 września przed południem, mówić będzie na ten temat prof. Bogdan Zakrzewski (O tradycjach demokratycznych Poznania). Na jednym zaś z posiedzeń Sekcji Nauk Społecznych (w środę 30 bm. po południu) usłyszymy na temat dziejów ruchu robotniczego w Poznaniu trójgłos prof. W. Jakóbczyka, mgr Z.

Szumowskiego i redaktora F. Miedzińskiego.

Nie jedynie to zresztą odczyty historyczne. Jeden zespół odczytów, poświęcony będzie początkom poznańskiego grodu i początkom samorządu miejskiego (referaty profesorów Hensla, Kępińskiego i Kaczmarczyka we wtorek 29. 9 po. poł.). Nadto dwa inne referaty mają na celu nawiązanie naszej poznańskiej sesji do obchodzonych w bieżącym roku — w skali ogólnopolskiej — uroczystości Roku Odrodzenia. Odbędzie się bowiem w br. nie tylko „centralna” sesja Polskiej Akademii Nauk, poświęcona Odrodzeniu, ale również odbyły się, lub odbędą, uroczystości związane z poszczególnymi działaczami czasów Odrodzenia: Ostrorogiem, Modrzewskim, Łaskim i innymi. Słuszną jest tedy rzeczą, aby w Poznaniu mówiono o Odrodzeniu w związku z Poznaniem. Ten postulat mają spełnić dwa referaty: dra M. Suchockiego, pt. „Poznań w okresie Renesansu”, oraz prof. G. Chmarzyńskiego, „Sztuka w Poznaniu w okresie Renesansu”. Oba referaty usłyszymy w środę 30 września, o godz. 9. Dodajmy, że wszystkie referaty historyczne, podobnie jak i posiedzenia plenarne, odbędą się w Auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Wobec ogromu problemów, jakie z natury rzeczy stały przed Sesją, inicjatorzy i organizatorzy jej musieli zdecydować się na pewien wybór. I tak więc zdecydowano, aby referaty ściśle humanistyczne ograniczyć do tematów związanych z przeszłością Poznania. Pozostałe zaś referaty poświęcić zagadnieniom przyrodniczym i technicznym.

O znacznym nacisku położonym na tę ostatnią problematykę świadczy fakt, że pierwszy z referatów plenar-

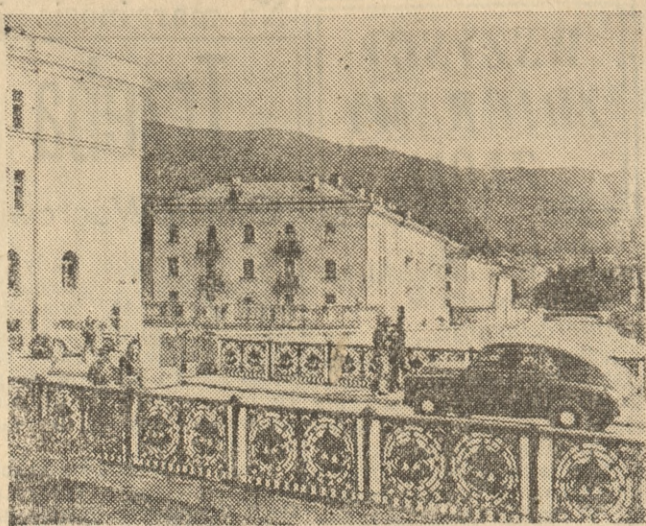
nych, które będą wygłoszone 29 września przed poł., poświęcony będzie właśnie zagadnieniom przyrodniczo-technicznym. Profesor i prorektor Uniwersytetu Poznańskiego Szczepan Szczeniowski, poseł na Sejm, mówić będzie o osiągnięciach ośrodka naukowego w Poznaniu w dziedzinie fizyki.

Zagadnieniami biologii, naukami rolniczymi i leśnymi zajmie się jedna z podsekcji, która odbędzie dwa posiedzenia: 29. 9. o godz. 16 i 30, o godz. 9 w Sali Marmurowej w Nowym Ratuszu. Na pierwszym posiedzeniu prof. St. Aleksandrowicz omówi osiągnięcia poznańskiego środowiska naukowego w zakresie produkcji zwierzęcej, a prof. F. Dembiński prace naukowe, prowadzone w Poznaniu w dziedzinie produkcji roślinnej. Na drugim posiedzeniu prof. L. Mroczkiewicz przedstawi osiągnięcia nauk leśnych w Poznaniu, a trójgłos (prof. J. Urbanski, inż. H. Lisiak i dr H. Szafranówna) ukaze nam aspekt naukowy i społeczny Wielkopolskiego Parku Narodowego pod Poznaniem.

Obradować będą jeszcze 2 inne podsekcje w Sekcji Nauk Przyrodniczych i Technicznych. I tak 30 bm. o godz. 9 odbędzie osobne posiedzenie Podsekcja Nauk Medycznych (w Sali 17 Coll. Minus). Na posiedzeniu tym prof. i prorektor Akademii Medycznej w Poznaniu A. Dowienko da wgląd w dorobek naukowej Akademii Medycznej, i poprzedzając ją Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego. W ścisłym z tym związku dr J. Wojcik przedstawi rozwój Publicznej Służby Zdrowia w Poznaniu.

Tego dnia (30. 9. o godz. 9) odbędzie się osobne posiedzenie Podsekcji Nauk Technicznych. Na nim najpierw prof. A. Krause przedstawi

(Ciąg dalszy na str. 4)



Fot. — CAF  
W roku bieżącym nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe w Kraju Rad zostały znacznie zwiększone. Wydatki na ten cel są prawie 4 razy wyższe niż w r. 1940. Na zdjęciu: wybudowane w bieżącym roku domy w osiedlu górniczym Tkibuli (Gruzinska SRR)

## Z postępów tradycji narodu polskiego

## Przykładem kanclerz Jan Łaski

— Nasza akademika ku czci Jana Łaskiego — powiedział minister oświaty, Witold Jarosiński, wieczorem w sobotę w Teatrze Gnieźnieńskim — ma duże znaczenie. Od dłuższego czasu w naszym państwie odbywają się obchody związane z tradycją, z tym wszystkim co postępowe. Polska Rzeczpospolita Ludowa nawiązuje bowiem do najszczytniejszych tradycji narodu polskiego.

Jan Łaski (1455—1531), syn szlachcica spod Sieradza i szlachcianki spod Skok, piastując najwyższą godność po królu w Polsce, godność kanclerza i prymasa, a więc interrex, reprezentował w swoim czasie najbardziej postępowe siły Polski, walczył z magnaterią, dążył do umocnienia władzy królewskiej, do scentralizowania władzy, do zorganizowania stałego skarbu, ośmielając się zaproponować o podatkowanie dóbr kościelnych dla dobra Ojczyzny. Walczył o uniezależnienie biskupstwa warszawskiego od arcybiskupa w Rydze. Usilnie zabiegał o przyłączenie zabranych nam Ziemi Zachodnich i na nie zwrócił uwagę, gdy magnateria tworzyła sobie latyfundi na ziemiach wschodnich. Nie mało zasłużył się na polu rozwoju nauki i sztuki.

Miał więc przeciwników w ówczesnej magnaterii, która wi-

działała w kanclerzu wroga ich swobód i dochodów. Za ograniczanie praw możnowładców i dygnitarzy kościelnych w Polsce został obłożony karą śmierci. Jego prymasa i kanclerza Polski nazywał Rzym „synem ciemności”, „arcydiabłem” itd. za to, że bronił spraw ówczesnego państwa polskiego, walczył o jego suwerenność i siłę przed zachłannością i machinacjami polityki Rzymu, który nigdy nie miał na celu dobra narodu polskiego, ale własne ambicje i interesy polityczne.

„Postać Łaskiego — powiedział prof. UP Zdzisław Kaczmarczyk w wygłoszonym na akademii referacie o życiu i działalności kanclerza — czeka na badacza naukowego. Ale już w świetle dotychczasowych badań wyłania się sylwetka wielkiego polityka związanego z postępowym narodem. Miarą jego wartości niech będą słowa Andrzeja Frycza-Modrzewskiego, który wychował się w szkole politycznej kanclerza Łaskiego: „On sławny, a mądry wiele człowiek”.

Jan Łaski, mówiąc słowami działacza katolickiego red. Dominika Horodyńskiego, który również przemawiał na akademii — reprezentował najlepszy kierunek naszej historii. „Wykazał, że ten ma rację, kto idzie z narodem i z postępowem. Życie Jana Łaskiego wskazuje nam, że wszyscy powinniśmy iść tą drogą, którą idą najlepsze siły naszego narodu. Łaski dał dowód, że można być dobrym katolikiem i dobrym synem ojczyzny”.

Na społeczeństwie gnieźnieńskim zebraniem w Teatrze duże wrażenie wywarły słowa ks. rektora Konstantego Święcickiego.

— Patriotyczne duchowieństwo — powiedział — które spotkało się z uznaniem narodu i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odgrdza się od wszelkich aktów antypaństwowych i antynarodowych, które mają miejsce. Dowodem tego ostatni proces ks. bp. Kaczmarka, który oblał wystdem każdego Polaka i katolika.

Patriotyczne duchowieństwo włącza się w ruch postępowy. Będziemy pracować we Froncie Narodowym i pomagać w realizacji planu 6-letniego. Niech w tej pracy przykładem nam będzie kanclerz koronny i prymas Polski — Jan Łaski!

\*

Po części oficjalnej akademii na scenie teatru wystąpiła orkiestra kameralna i chór Państwowego Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stulgrosa. Zebrani w Teatrze wysłuchali pieśni z XV, XVI i XVII wieku, m. in. hymn rokossan Zbyszowskiego, będący pierwszą pieśnią rewolucyjną w przedziorowej Polsce. Niemniej podziwiane były popisy Zespołu Baletowego Państw. Ogniska Choreograficznego. Artysty gnieźnieńskiego teatru odczytali fragment „Rozmowy między panem wójtem, a plebanem”. (pr)

## Studia Poznańskie

W związku z Dniami Poznania na półkach księgarskich pojawiło się ostatnio dość dużo nowych wydawnictw, nawiązujących tematyką do najrozmaitszych zagadnień dotyczących ziemi wielkopolskiej i jej stolicy. Jedną z cenniejszych pozycji stanowią „Studia Poznańskie”, wydane przez Instytut Zachodni w Poznaniu, a będące specjalnym i znacznie powiększonym numerem czasopisma „Przegląd Zachodni”. Na 500-stronowe, bogato ilustrowane dzieło składają się prace wybitnych naukowców i historyków poznańskich.

„Studia Poznańskie” nie są ani monografią Poznania ani usystematyzowaną historią naszego miasta, lecz stanowią luźny zbiór artykułów dotyczących przede wszystkim wczesnych dziejów Poznania oraz jego historii w XIX wieku.

Do ciekawych pozycji, nawiązujących rozwój stosunków społeczno-gospodarczych w Wielkopolsce we wczesnym okresie jej dziejów należą: artykuł Zygmunta Wojciechowskiego — „Początki Poznania na tle początku miast w Polsce”, Witolda Hensla — „Poznań w starożytności i we wczesnym średniowieczu”, Stanisławy Zajchowskiej — „Rozwój stolicy oświeceniowej”, Zdzisława Kaczmarczyka — „Przywilej lokacyjny dla Poznania z r. 1253”, Marii Szymańskiej — „Wojtostwo poznańskie w 1253—1386”, Stefana Wey-

mana — „Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku” i Zbigniewa Zielińskiego — „Rozwój terytorialny miasta oraz zabudowy Starożytności w Poznaniu”.

O tradycjach demokratycznych w Wielkopolsce oraz powstawaniu klasy robotniczej na naszym terenie i jej walce o wyzwolenie społeczne i narodowe w wieku XIX i XX piszą: Bogdan Zakrzewski w obszernym artykule „Z dziejów walki o ideologię demokratyczną w Poznaniu w latach 1830—1850” i Witold Jakóbczyk w źródłowej pracy „Z dziejów ruchu robotniczego w Poznaniu”.

„Studia Poznańskie” uzupełniają dane dotyczące życia Poznania w okresie ostatniej okupacji zebrane i opracowane przez Karola Mariana Pospieszańskiego, materiały o wyzwoleniu ziemi wielkopolskiej i Poznania przez Armię Radziecką w roku 1945 zebrane przez Zdzisława Grotę i artykuł o elementach rozwoju Poznania w Polsce Ludowej zamieszczony przez Janusza Ziolkowskiego.

Kończącą część „Studiów Poznańskich” wypełniają materiały Eugeniusza Linette i Zbigniewa Raszewskiego stanowiące wybrane wyjątki do większych prac z zakresu opisu zabytków architektonicznych Poznania oraz materiały do dziejów Teatru Polskiego w Poznaniu zebrane przez Halinę Kowalenko. (p)

Ks. Mieczysław Suwała

## Oczekujemy uznania słuszných praw narodu polskiego Odpowiedź dla „Osservatore Romano”

„Osservatore Romano” zamieściło artykuł pt. „Wrogowie stolicy świętej są wrogami Polski” (I nemici della sede apostolica sono i nemici della Polonia). Artykuł ten podpisany przez „Romanusa” ukazał się uprzednio pod tym tytułem w „Życiu”, „polskim” emigracyjnym tygodniku katolickim.

„Romanus” atakuje tych katolików w Polsce, którzy oczekują od stolicy świętej kanonicznego ustanowienia hierarchii na Ziemiach Odzyskanych. Autor artykułu usiłuje wytłumaczyć, że „kanoniczne ustanowienie hierarchii kościelnej na Ziemiach Odzyskanych nie miałyby żadnego wpływu na ich definitywne oddanie Polsce”. I wreszcie w sposób wzbudzający w nas oburzenie i odrazę stwierdza, że nasze granice zachodnie nie są ostateczne, bo „jakakolwiek by była zresztą nasza opinia i nasze życzenie, jest jasne, że przynajmniej połowa narodów, a wśród nich niektóre z najpotężniejszych świata zachodniego, nie uważa naszej granicy z Niemcami za definitywną”.

Jeśli „Osservatore Romano” drukuje podobne wypowiedzi emigracji polskiej, tych bankrutów politycznych, którym pozostały tylko ochłapy spadające ze stołów ich zachodnich panów, to znaczy, że stoi na stanowisku tymczasowości Ziemi Odzyskanych i odmawia narodowi polskiemu prawnego tytułu do ich posiadania. Jeśliby artykuł „Romanusa” przedrukowała jakaś prowincjonalna gazeta włoska, to nie zwracalibyśmy nań, być może, uwagi; ale jeśli czyni to „Osservatore Romano” to my Polacy, wierni synowie kościoła katolickiego, milczeć nie możemy.

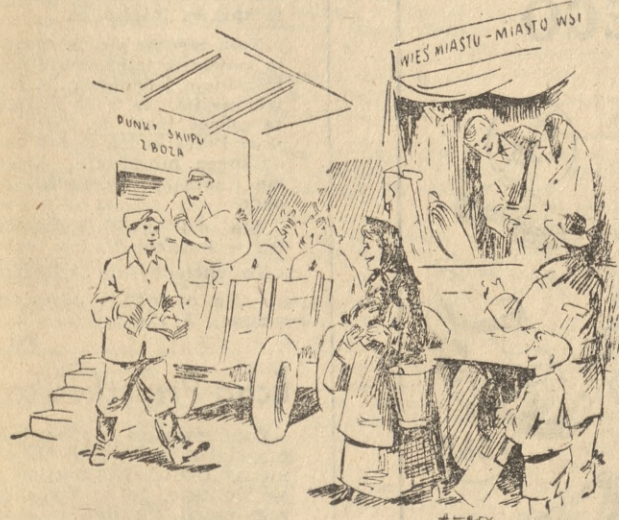
W wyniku drugiej wojny światowej zmieniło się geopolityczne położenie Polski. Granice Polski przesunęły się na zachód, nad Odrę i Nysę. Lud polski wziął w swe władanie przestarzałe ziemie polskie, które Niemcy przemocą włączyli w swoje granice i usilowali — bez powodzenia — zgermanizować. O polskości tych ziem świadczą do dziś dnia nie tylko przestarzałe piastowskie zabytki, ale także miliony Polaków, zamieszkujących tam od wieków. Dziś znowu na ziemiach nadodrzańskich i nadnyszańskich rozbrzmiewa swobodnie mowa polska. W mowie polskiej lud chwalił Boga. Chłop polski orze i rzuca w ziemię swoich ojców ziarno, aby wydało plon stokrotny. Polski robotnik w fabrykach i kopalniach nad Odrą i Nysą codzienną swoją

pracą pomnaża materialne dobra naszej Ojczyzny. Na Ziemiach Odzyskanych zrodziło się i rośnie nowe pokolenie Polaków, dla których nie istnieje problem „tymczasowości”. Rząd Polski Ludowej ustanowił stały aparat administracyjny. Nad Odrą i Nysą czuwa żołnierz polski. Cały naród polski, wierzący i niewierzący, zdecydowanie i jednomyślnie uważają Ziemię Odzyskaną za swoją.

To są fakty, o których nie chcą słyszeć „polskie” koła emigracyjne, a redaktorzy „Osservatore Romano” pragną nam wmówić, że o losie Ziemi Odzyskanych będą decydowały rządy świata zachodniego i skandują w takt wystąpień Adenauera, który wstawił w program swojej polityki „wyzwolenie” ziem nad Odrą i Nysą. „Osservatore Romano” jeszcze ciągle uważa Polskę za „ubogą krewną” i za podrzędny element w polityce międzynarodowej. Jeśli naczelny redaktor „Osservatore Romano” zapominał o tym, że układ sił politycznych w świecie zmienił się, to w niniejszym artykule przypominam mu to. Pytam dalej redaktorów „Osservatore Romano”, czy mają zamiar popierać neohitlerowską armię neoführera Adenauera w marszu na ziemię polską, celem burzenia naszych świątyń, mordowania ludności, niszczenia polskiej kultury, strzelania dzieci w kołyskach, zakładania obozów koncentracyjnych i zapalania na nowo krematoryjnych pieców?

Nam Polakom, wiernym synom kościoła, wydaje się dziwne, że „Osservatore Romano” nie przypominał raczej swym czytelnikom w rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę statystyki wymordowanych przez hitlerowskich śpiących polskich biskupów i kapłanów. Czyżby redaktorzy „Osservatore Romano” zapomnieli o tym? W obozach utworzonych przez faszyzm niemiecki, który obecnie restytuje Adenauer, popierany przez część hierarchów niemieckich i do którego umizgają się „polskie” koła emigracyjne, hitlerowcy zamęczyli 6 polskich biskupów, 1.996 księży polskich, 113 kleryków, 170 zakonników, 238 sióstr zakonnych. W samym tylko Dachau zamordowano 813 naszych duchownych, z których 500 zagazowano. Podajemy szczegółową statystykę męczenników-kapłanów, może redaktorzy „Osservatore Romano” wykorzystają ją w swoich artykułach.

(Ciąg dalszy artykułu zamieścimy w numerze jutrzejszym)



W ubiegły piątek równocześnie z wozami zboża przed magazyny GS w Kole zajęchały samochody ciężarowe z wiadrami, łózkami, garnkami i różnymi innymi przedmiotami codziennego użytku dla rolników. Wśród kupujących spotkałmym m. in. Ewę Milewską z Trześniewa, która w dniu tym wywiozła się w 100 proc. z planu zbożowego; Wacława Perlińskiego z Giesiorowa i Józefa Dragana z Bylic.

Im więcej robotnik daje owoców swej pracy mieszkańcom wsi, tym więcej chleba, mięsa i mleka winni mu w zamian przywieźć na wyżywienie chłopów. Przypominamy o tym m. in. sołtysowi i rolnikom gromady Dąbrównice Częściowe, która wlece się w odstawić zboża na końcu gromad powiatu kolskiego.







# Dla ukochanej stolicy

We wszystkich miastach, miasteczkach, gminach i gromadach województwa poznańskiego i zielonogórskiego w Miesiącu Budowy Warszawy wzrastają świadectwa całego społeczeństwa na rzecz budowy ukochanej stolicy. Komitety Budowy Warszawy organizują szereg imprez, przeprowadzają zbiórki pieniężne oraz zbiórki złomu, z czego dochód przeznacza się na SFOS.

## KROTOSZYN

Imprezy organizowane w Mieście Budowy Warszawy w Krotoszynie i powiecie przyczyniły się do dalszego spopularyzowania wśród społeczeństwa świadectw na SFOS. Ogółem w tym roku w powiecie krotoszyńskim zebrano na budowę Warszawy ponad 150 tysięcy złotych. Szczególnie wyróżnia się w powiecie gmina Dobrzyca, która roczny plan zbiórki wykonała do 15 września.

## GNIEZNO

Przeprowadzana w Gnieźnie zbiórka złomu na rzecz budowy stolicy przynosi z każdym dniem poważne sumy na SFOS, dając jednocześnie cenny surowiec naszym hutom. We wrześniu mieszkańcy Gniezna złożyli na Fundusz Budowy Stolicy dodatkowo 9 tysięcy zł.

## ŻNIN

W powiecie żnińskim przoduje w zbiorce na budowę Warszawy miasto Żnin. Następne miejsca zajmują gminy Żnin-Południe i Gasawa.

## MOGILNO

Na jednej z imprez organizowanych przez Komitet Budowy

Warszawy w Mogilnie wystąpiła z koncertem symfoniczna orkiestra objazdowa Towarzystwa Filharmonii Robotniczych z Poznania. Imprezy organizowane w Mogilnie i powiecie w czasie Miesiąca Budowy Warszawy cieszą się dużym powodzeniem, przynosząc poważny dochód na SFOS.

## WĄGROWIEC

Powszechna Spółdzielnia Spółdzielców w Wągrowcu przeznaczyła na rzecz budowy stolicy uzyskane nadwyżki bilansowe na sumę 1000 zł.

## ZIELONA GÓRA

Wojewódzki Komitet Budowy Warszawy w Zielonej Górze należy do produjących w zbiorce na SFOS, zajmując w wykonaniu rocznego planu zbiórki siódme miejsce w kraju. Szczególnie dobrze przebiega akcja zbiórki w powiatach Świebodzin, Krosno Odrzańskie i w mieście Zielonej Górze.

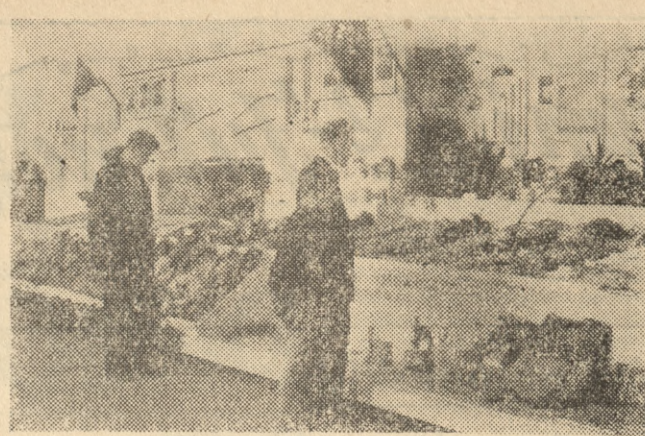
## GORZÓW

Zbiórka złomu przeprowadzana w Gorzowie przebiega sprawnie. Według dotychczasowych obliczeń przyniesie ona ponad 500 ton złomu.

(Na podstawie korespondencji: Er. Kowalskiego, K. Walczewskiego, Janyska, Kopydłowskiego, Kaźmierskiego, Maleckiego, Kozaka, Białasika, Malendowskiej, Jukki i Góralczykowej opr. R. Cz.)

## Przedszkole muzyczne w Zielonej Górze

W niedalekiej przyszłości z inicjatywy Państwowej Szkoły Muzycznej w Zielonej Górze powstanie przedszkole muzyczne, do którego będą uczęszczać dzieci w wieku od 5 do 7 lat. Przedszkole ułatwi im późniejszą naukę w szkole muzycznej. (zet)



Państwowe Gospodarstwa Rolne dzięki łączeniu praktyki z teorią mają coraz lepsze wyniki pracy. Mówią o tym nie tylko plony tegoroczne, jak np. zbiory polskich odmian ziemniaków ponad 200 q z ha, ale i rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej. Tym samym PGR-y stają się coraz większą bazą zaopatrzeniową miast w żywność.

O tym mogą się dowiedzieć zwiedzający wystawę „Poznań dziś i jutro” w Poznaniu, gdzie okręg poznański PGR pokazał plansze i wykresy ilustrujące rozwój swoich gospodarstw i naprawdę godnie podziwu okazy plodów rolnych.

**REDAKCJA:** Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II piętro tel. nr 62 70 64 75  
**DRUKARNIA:** — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań  
K.4-52009

## Teatry

OPERA — g. 19  
„Jezioro łabędzie”  
POLSKI — g. 19 „Stefan Czarniecki”  
NOWY — g. 19 „Grzech”  
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Bałik gospodarski”  
MELODEGO WIDZA — g. 11 „Zając Chwalibiega”  
TEATR SATYRYKÓW (w Teatrze Młodego Widza) — g. 20, 15 „Siódme poty”  
PAŃSTWOWY TEATR W GNEZNI: Odolanów — „Dzień na prowincji”  
PAŃSTWOWY TEATR W KALISZU: Zduniska Wola: „Pałacyna”

## Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Dusze czarnych” (radz.)

## Rosną nowe kadry dla rolnictwa

W bież. roku szkolnym w woj. zielonogórskim, w państwowych technikach rolniczych, uczy się 661 młodzieży chłopskiej i robotniczej.

63 kandydatów do państwowej służby rolnej szkoli się również w Podstawowej Szkole Rolniczej w Bobowicku. W Ośrodku Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Gorzowie trwa roczny kurs dla starszych mechaników POM, 6 miesięczny kurs mechaników warsztatowych POM oraz trzymiesięczny kurs spawaczy POM. Podobne kursy rozpoczyna się niebawem w Ośrodku Szkolenia Kadr Mechanizacji Rolnictwa w Trzcielu, gdzie obecnie trwa remont warsztatów i internatu.



WTOREK  
Michała  
Środa w.: 5.33  
zach.: 17.19

Pogodnie lub dość pogodnie. Rano zamglenia. Temperatura maksymalna około 22° C. Wiatry na ogół słabe, zmienne.

Dyżur pełni: Szpital Miejski im. J. Strusia (chirurgia i internia), ul. Szkolna 14/16, tel. 511-11

## Premiera teatru w Gnieźnie

Państwowy Teatr w Gnieźnie przygotowuje nową sztukę na sezon jesienny, którą będzie komedia Franciszka Zablockiego pt. „Zabobonnik”. Premierę przewiduje się na dzień 5 października.

W okresie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie wystawione „Okno w lesie” L. Rachmanowa i E. Rysse. (Ro)

## CO GDZIE KIEDY

BAŁTYK — g. 13.30, 15.30 — „Zakazane piosenki” (polski), g. 18 i 20.30 — „Młodość Chopina” (polski)

CYRK nr 4, ul. Ratajczaka, g. 19.30

## Radio

Program II  
fala Poznania 249 m  
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50

## Muzyka:

5.25, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — na swoją nutę, 13 — koncert, 13.40 utworów wiolonczelowe, 14.50 — muzyka, 16 radziecka, ludowa, 16.20 (P) — na fali melodii, 17.45 (P) — polskie i czeskie pieśni młodzieżowe, 18.15 (P) — pieśni rad-

dzieckie, 18.40 (P) — muzyka, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — koncert symfoniczny, 21.56 — rozrywkowa, 22 — taneczna, 22.40 — kameralna, 23.10 koncert muzyki dawnej

## Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 11.45 głos mała kobiety, 14.10, 14.30 — szkolna, 15.30 dla dzieci, 17.05 — korespondencja z zagranicy, 17.20 (P) — z twórczości St. Moniuszki, 18 (P) radiowe pigułki, 18.30 — W pracowniach uczonych, 18.55 (P) — audycja z okazji Dni Poznania, 19 (P) — „Pierwsza w hodowli”, 19.10 — reportaż Zesławskiego

## Sport:

21.26 — wiadomości sportowe

## Pracownicy poszukiwani

Sprzątaczką potrzebną od 1. X. 1953 r. Zgłoszenia: Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, plac Wolności 3. K2072

Intendent potrzebny od 1. X. 1953 r., najchętniej po odbytej służbie wojskowej. Zgłoszenia: Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, plac Wolności 3. K2071

Szewców — dobrych fachowców, jednego z maszyną (łaciarką), jednego cholewarkarza, zatrudniamy. OZR „Pomiet”, Poznań, Krańcowa 15. 14341g

Kierownika technicznego spółdzielni o pełnych kwalifikacjach włókienniczych w województwie szczecińskim i koszalińskim poszukujemy. Zgłoszenia: C. P. L. i A., Ekspozytura Rejonowa, Poznań, ul. Libelta 34. K2078

Wykwalifikowanego pedagoga na stanowisko kierownika internatu z grupą 4, dodatkiem funkcyjnym i służbowym poszukuje Technikum Mechaniczne w Świebodzinie. 14633gp

## Nieruchomości

Parcela, wille, domy, poleca, poszukuje Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 14174g

Domek w cenie do 30 000 zł zaraz kupię w okolicy Ostrowa, Krotoszyna, Pleszewa, Koźmina, Gostynia, Leszna. — Zgłoszenia z dokładnym opisem przesyłać: Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 14569gp

## Kupno

Kasety do pieniędzy kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14186g.

Gabinet stylowy, najchętniej chippendall, kupię. — Poznań, telefon 95-62. 14362g

Włóknę kupię. Maria Melin, Poznań, Biskupińska 10. 14260g

## Sprzedż

Pantostat dermatologiczny, biurko, kleszcze dentystyczne sprzedam. Poznań, Skońska 16, m. 7. 13893g

Zegar elektryczny — datownik (stempluje firmę, datę, godzinę, minutę) sprzedam. Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 63, Komis nr 30. 14076g

Kuchnię nową sprzedam. Poznań, Wierzbowa 2, wejście ulicy. 14119g

Wózek autka koszykowe, spacerówki na łożyskach sprzedaje Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 14134g

Motorcykl „Zis” 750 cm<sup>3</sup>, na teleskopach, z przyczepą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Krzysztol, Poznań, Wiosenna 56, telefon 19-24. 14103g

Manekiny wystawowe oraz figury damskie, nowoczesne — sprzedam. Poznań, Paderewskiego 1, m. 8. 14178g

Platformę 5-tonową na gumach sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 323, fryzjer. 14258g

Maszynę do szycia (pół czółenka) sprzedam. — Poznań, Dzierżyńskiego 39, suterena, front. 14284g

Witka ostrego sprzedam. Poznań, Ratajczaka 23, m. 3, prawo. 14299g

Spacerówkę na łożyskach — sprzedam. Poznań, Krauthofera 33, m. 1a. 14359g

Futro karakułowe, modny fason, w dobrym stanie, na wysoką osobę, sprzedam. Poznań, Senatorska 19, parter, dolny dzwonek, od godz. 16 do 18. 14368g

Łóżko drewniane z klinami sprzedam. Poznań, Matejki 32, m. 2. 14285g

Srebrnego lisa, skórki: wydry, piżmowce grzbiety, opasy — sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4, m. 4. 14288g

Radio pierwszorzędne z adapterem oraz uniwersalne bez adapteru sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 11, m. 21. 14289g

Płaszcz męski, nowy, na dobrej watolinie, sprzedam. — Wespier, Poznań, Marcinkowskiego 2, m. 3, podwórce lewo, od godz. 16—18. 14301g

Sprzedam pończochy gumowe, strzykawkę 150 g, 2 pincety, lusterko do gardła. Poznań, Słowackiego 44/46, m. 10. 14308g

Sprzedam jadalnię nowoczesną. — Poznań, 27 Grudnia 7, m. 3. 14311g

Rower: damski, męski (luksusowy), kurtkę i płaszcz (skórzane), sprzedam. — Poznań, Gruszkowa 3, m. 2. 14313g

Eternit 40 x 40 cm i narożniki z gwoździem na 70 m<sup>2</sup> dachu sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 14321g.

Wagi: uchylna 15 kg „Caudr — Lublin”, decymalna 300 kg z przesuwalnikami na 5 kg oraz odważniki sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14323g.

Opony z dętkami 750 x 16, nowe, sprzedam. Poznań, telefon 29-41. 14331g

Spacerówkę składaną sprzedam. Poznań, Kolejowa 46, m. 34. 14336g

Włóczki 8-tygodniowe sprzedam. Poznań, Szamarskiego 38, m. 10. 14346g

Planino krzyżowe „Seiler” z płytą metalową sprzedam. Poznań-Winiary, Przyłuskiego 8. 14348g

Pierzyne, spodek, poduszki (używane) sprzedam. Poznań, Kniewskiego 16a, m. 27 — dzwonić, od godz. 17—19. 14349g

## Lokale

Samotny na stanowisku poszukuje umiłowanego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14333g.

Zamienię pokój z kuchnią na Zawadach na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, w śródmieściu. Poznań, Chlebowa 5, m. 2. 14248g

Asystent WSR szuka pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14255g.

Pokoju z kuchnią do remontu poszukuje oraz zamienię mały pokój z osobnym wejściem z użyciem kuchni na większy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14266g.

Zamienię pokój z kuchnią w Poznaniu na mieszkanie w Kościelcu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14269g.

Urzędniczkę przyjmie na wspólny pokój osoba kulturalna. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14281g.

3½ pokoju z kuchnią, łazienką, w śródmieściu, 1 ptr., samodzielne, zamienię na 2 mieszkania mniejsze. Dzielnica obłotna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14270g.

## Ośrodek Szkolenia Zawodowego

pod zarządem Zakładu Doskonalenia Rzemiosła organizuje od października półroczny, wieczorowy KURS KSIĘGOWOŚCI REJESTROWEJ i trzymiesięczny ranny KURS MASZYNOPISANIA Informacje i zapisy: Poznań, Wawrzyniaka 33, tel. 48-47. K2055

## OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię pokój z przynależnościami lub 2 oddzielne na 2-pokojowe (Łazarz). — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14279g.

Pokoik najchętniej starszemu panu wynajmę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14282g.

Pokoju do remontu poszukuje bezdzietne małżeństwo. Poznań, Kilińskiego 13, m. 14. 14917p

Zamienię komfortowe 3 pokoje w Szczecinie w śródmieściu na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. Zgłoszenia: Muzyki, Szczecin, ul. Wandy Zielańczyk 9/3. 14984gp

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, z ogrodem, tarasem, samodzielne, wzgl. 2 samodzielne pokoje w okolicy Ostrowa na mieszkanie 2—2½-pokojowe, z łazienką, samodzielne, najchętniej Łazarz — Jeżyce. Poznań, telefon 66-95. 14300g

Wynajmę umeblowany pokój starszemu panu na stanowisku. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14304g.

Pokoju pustego lub umeblowanego poszukuje młode małżeństwo pracujące. Ewł. mały remont przeprowadzić. — Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14309g.

Poszukuję pokoju na okres półroczny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14335p.

## Praca

Gospośka starsza do lekarza potrzebna. Małecki, Szczecin, ul. Daszyńskiego 6, m. 2. 14267g

Uczennica potrzebna zaraz. — Foto-Alejk, Poznań, Mickiewicza 22. 14327g

Technik dentystyczny poszukuje posady. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14334g.

Przyjmę pranie do domu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 14340g.

## Powszechna Spółdzielnia Spożywców

Oddziału Obrotu Artykułami Przemysłowymi

zawiadamia, że

## w Parku Kultury — Pawilon 14

i we wszystkich sklepach odzieżowych odbywa się od dnia 27 bm. (niedzieli)

## WIELKA

## sprzedaż poremanentowa odzieży

po cenach niższych Niskie ceny!

K2085

Kurs sekretariacki (dla pracowników biur), stenografii, pisanie na maszynie. Zapisy: Poznań, Zwirzywiecka 15 — 1 ptr., telefon 500-94. 14070g

Rodowitą Francuzką udziela lekcji dzieciom i dorosłym. — Poznań, Mińska 2, m. 8. 14342g

## Zguby

Zgubiono kartę meldunkową. Jurek Wiktor, Biała, gm. Gozdzie, pow. Kalisz. 14599g

Zgubiono legitymację Zw. Zawodowego nr 114128 oraz kartę rowerową nr 1215687 „Diamant” na nazwisko Franciszek Brodzki, Leszno, ul. Żwirki i Wigury 26. 14598p

Zgubiono legitymację służbową nr 23, wydaną przez PWRN Wydział Oświaty w Poznaniu. Ewa Rabenda, Łowicz, poczta Wojciechowo. 14357g

## Różne

Tresujemy fachowo psy obronne. Hodowla „Dolina Księżyc”, Pyskowice Śląskie. 14654gp

Naprawiam futra po domach i w domu. Poznań, Zupańskiego 3, m. 5. 14296g

„Ewa” — wprawiam stopy, podnoszę oczka, obciągamy guziki, plisuję spódnice. Obecnie przyjmuję w następnym domu: Poznań, Rokossowskiego 62. 14328g

Zdjęcia legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuję w 2 godzinach. Foto-Zakrzewski, Poznań, Grunwaldzka 17. 13620g

## Walenty Kozłowski

przeżywszy lat 63. Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godz. 16, na cmentarzu parafii Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej. W ciężkim smutku pogrążona żona z rodziną

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 177, m. 8. 14419g

## Antoni Banach

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godz. 15, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Biedrusko. 14427g

## Adam Szkudlarski

mistrz drukarski Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o godz. 16, z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ul. Bluszczej. Strapiona córka i rodzina

Poznań, Czysta 15, m. 14. 14405g

## Prakseda Krzyżagórska

przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Śniadeckich 19. 14425g





# Wyniki? - Już notuje...



## Sukces kierowców poznańskich

### Markowski najszybszy

Start najlepszych motocyklistów polskich w IV eliminacji do Mistrzostw Polski wywołał duże zainteresowanie 60-tysięcznej rzeszy widzów. Do wyścigu stanęli zawodnicy, którzy zakwalifikowali się w przedbiegach odbytych na treningu. Z 4 biegów szczególnie dwa i to w kat. 125 cm i powyżej 350 cm obfitowały w zacięte pojedynki, których głównym inicjatorem był Markowski (Budowlani W-wa). Po raz pierwszy od dwóch lat przerwał pasmo zwycięstw zawodników Zrzeszenia Budowlanych kierowcy poznańskiej Unii, uzyskując w punktacji zespołowej równą ilość punktów. O pierwszeństwie zdecydował lepszy stosunek pierwszych miejsc (Stroiński, Mieloch).

W kat. do 125 cm niespodziewanie zaatakował Markowski młody zawodnik Stroiński. Poznańczyk z miejsca objął prowadzenie osłabiając swą szczytową szybkość w III okrążeniu (ponad 80 km/godz.). Markowski po złym starcie jechał na trzeciej pozycji. Zwiększając stale szybkość mijając Biernackiego i gonił Stroińskiego. W zapale walki złe obliczył wejście w zakręt ul. Szpitalnej na Szamarskiego. Gwałtownie zahamowana maszyna zarzucała i Markowski wyrzucił się. Uszkodzony przy upadku gaźnik przekreślił możliwość zdobycia I miejsca. Współautorem sukcesu Stroińskiego jest inż. Petral, który „wyduł” maksimum siły z motoru, zapewniając jednak jego wytrzymałość.

W klasie 250 cm nie zawiodł naszych oczekiwań Kanas z OWKS. Jego szybka maszyna była w licznej stawce 18 zawodników bezkonkurencyjna. Przez dłuższy czas drugą pozycję zajmował Zb. Koprowski z Gwardii Kraków. Odpadł jednak z powo-

du defektu silnika, a jego miejsce zajął Kupczyk — CWKS. Dobrze jadący Milewski z Unii w momencie, gdy zaatakował Kupczyka musiał się wycofać z wyścigu na skutek defektu gumy. Wyścig ukończyło w czasie regulaminowym 6 zawodników.

Po starcie klasy maszyn 350 cm widzowie zostali zaskoczeni pierwszą lokatą Bukowskiego. Utrzymuje on prowadzenie przez 5 okrążeń i... gubi sprężynę od zaworu. Na czoło wysuwa się Mieloch.

Na starcie w kat. powyżej 350 cm staje 6 kierowców. Po czterech okrążeniach różnica między Hennikiem, Markowskim, Dąbrowskim, Żymirskim i Koprowskim jest minimalna. Szybkość jazdy dochodzi w piątym okrążeniu do 90 km/godz. Jan Hennek, nagle stanął. Urwany zawór

uniemożliwia dalszą jazdę. Również silnik Dąbrowskiego kaprysi, wyrzucając snopy ognia z tłumika. Wyciekające z pękniętego zbiornika (jak się po wyścigu okazało) krople benzyny zalewały świecę, powodując zaburzenia w zapłonie. Krytyczne chwile Dąbrowskiego wyko-



Stanisław Kanas  
OWKS Kraków

rzystał Koprowski, wysuwając się na drugie miejsce. A tymczasem Żymirski zepchnął maszynę z toru przy ul. Szpitalnej. Pęknięcie detali w tylnym kole wyeliminowało go z dalszej walki.

#### Wyniki:

Kat. do 125 cm — 1) Stroiński 26,24, 2) Markowski 27,17, 3) Bartoszek 27,54,8.

Kat. 250 cm — 1) Kanas 32,04,1, 2) Kupczyk 33,11,3, 3) Kucharski 33,43,2. Średnia zwycięzcy 80,4 km/godz.

Kat. 350 cm — 1) Mieloch 32,58,4, 2) Kulczyński 34,25,9. Średnia zwycięzcy 78,4 km/g.

Kat. powyżej 350 cm — 1) Markowski 28,52,8, 2) M. Koprowski 29,20,8, 3) Dąbrowski 29,49,5. Średnia zwycięzcy 89,3 km/godz.



Wiesław Holan  
AZS  
Stalinogród  
zwycięzca  
na 200 m  
Kraków

## Pracowita niedziela koszykarzy

Kolejarz rozegrał dwa mecze towarzyskie ze swym warszawskim imiennikiem. Gospodarze, którzy przez dwa tygodnie przebywali na obozie nie zachwycili swoją grą. Ulegli drużynie stołecznej 36:53 (14:27), w której wspaniale zagrała trójka kadrowiczów: Ziolkiewicz, Wawrowski i Zagórski.

Również drugie, rewanżowe spotkanie zakończyło się sukcesem gości 50:47 (27:14).

Lepiej zaprezentowały się od swych kolegów — koszykarki. Pokonały one po efektywnej grze zespół AZS 52:25.

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Poznaniu centralne mistrzostwa ZS Stal w koszykówce mężczyzn, na starcie których stanęły cztery najlepsze drużyny tego zrzeszenia: I-ligowa poznańska oraz krakowska, zielonogórska i radomska.

Mistrzowski tytuł wywalczyli faworyci spotkań — koszykarze poznańscy, którzy są jedynym pierwszoligowym zespołem Stali w Polsce. Poznaniacy wygrali bez trudu wszystkie swe spotkania pokonując kolejno Zieloną Górę, 66:19 (40:11), Radom 65:36 (30:12) i Kraków 76:32 (34:17). M.F.

Stale poprawiające swoją formę AZS-larki sprawiły wielką niespodziankę zwyciężając ligowy zespół miejscowej Gwardii 37:29. Akademicy również wyszli zwycięscy z meczu z gwardzistami, uzyskując nieznacznie wyższą 42:41. Gwardia wygrała natomiast pewnie w spotkaniu juniorów nad AZS 40:33. (p)

Kolejny odcinek powieści I. Szutowa p. t. „MOST NA SCHWEDEN-KANAL” ukaże się w numerze jutrzejszym

## Wilczewski zwycięzcą X Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski Królak pierwszy w Warszawie

W Warszawie zakończył się X Kolarski Wyścig Dookoła Polski, rozegrany w dniach 13—27 bm. na trasie długości ponad 2200 km (13 etapów). Zwycięzcą wyścigu został Wilczewski (Unia) w czasie 64:04,50, przed Wójcikiem (CWKS) — 66:14,26 i Chwiendaczem (Górniki) — 66:17,32.

Przed startem w Kielcach kilku kolarzy, a m. in. trener Kapiak i Bukowski na swoich swetrach napisali kredą „Trener PTT-K”. Czy napis ten nie nikomu nie mówi. Dowcip ten jest smutnym oskarżeniem nie

tylko jego inicjatorów ale i samych zawodników, którzy w Wyścigu Dookoła Polski w wielu wypadkach zrobili sobie... wycieczkę turystyczną.

I na ostatnim etapie kolarze nie wykazali większej ambicji. Z Kielc wystartowało 48 zawodników jadąc wolno całą szerokością wspaniałej szosy. Do Radomia „przywlekliśmy” się z 20-minutowym opóźnieniem. W Radomiu kolarze nieco przyspieszyli tempa. Zrozumiałe. Lotny finał... no i nagrody.

Zwyciężył Królak przed Wiśniewskim. Tuż za nim tempo znów maleje. Do Warszawy pozostaje 100 km. Urozmaicenie etapu są jedynie defekty rowerów. Zmieniła rower Królakowski, na 60 km przed Warszawą łapie gumę Hadasik i mimo wysiłków nie może już dojechać do Łowicza. W Grójcu do końca X Wyścigu Dookoła Polski pozostaje 46 km, a czołówka składa się z dalszym ciągu z przeszło 30 kolarzy. Mijamy Raszyn, Okęcie, jesteśmy już na ulicach Warszawy. Spada z roweru Puchalski, a Jarzyńska łamie widelec. Ulice Warszawy zatłoczone są publicznością.

Na Stadion Wojska Polskiego pierwszy wpada Królak, zwyciężając w 13 etapie. Tuż za nim wjeżdża cała grupa

## Sukces kolarzy — pocztowców reprezentantów Poznania

Doroczny kolarski wyścig pocztowców na szczeblu ogólnopolskim zakończył się pełnym sukcesem wielkopolskich kolarzy.

Spośród przeszło 7000 kolarzy, pracowników pocztowych, w wyniku eliminacji z wszystkich okręgów w kraju do zawodów centralnych stanęło 83 zawodników i 26 zawodniczek.

W konkurencji kobiet na trasie 30 km zwyciężyła 17-letnia reprezentantka Poznania Strózek w czasie 1:04,57 godz. przed szesnastoletnią mistrzynią Solkowską ze Szczecina i Jakimowicz (Olsztyn).

Mistrzem pocztowców na dystansie 40 km został Dudek (Poznań-Lesno), który trasę przebiegł w czasie 58:25,0. Drugim był Patryk (Gdańsk) przed Trzandlem (Kraków) w jednakowym czasie 58:35,8 godz.

Pierwsza piątka zwycięskich kolarzy otrzymała jako nagrody motocykle SHL. (x)

## Ring wolny...

### Pierwsze zwycięstwo pięściarzy Budowlanych

Budowlani zapisali na swym koncie pierwsze zwycięstwo uzyskane w spotkaniu ze zdecydowanym faworytem wrocławską Gwardią 11:9. Co prawda Gwardia wystąpiła bez dwóch zawodników: w wadze średniej i ciężkiej, więc Kaliski i Turek zdobyli punkty walkowerem. Lontz (Bud) bardzo umiejętnie rozegrał taktycznie swoją walkę z byłym mistrzem Europy Kasperczakiem.

Jedną z najładniejszych walk meczu stoczył Panke z Sobko, który mimo przewagi w I rundzie, musiał w końcówce uznać wyższość poznańczyka i poddać się.

## Stal remisuje

Pięściarze poznańskiej Stali powtórzyli w niedzielnym spotkaniu z gdyńskimi Kolejarzami swój poprzedni wynik, uzyskując w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi po raz drugi remis 10:10.

Poza tym w meczach II ligi bokserskiej padły następujące wyniki:

Ogniwo Bielsko — Kolejarz Warszawa 14:6  
Stal Wrocław — Gwardia Szczecin 12:8  
Kolejarz Szczecin — OWKS Bydgoszcz 8:12  
Unia Piotrków — Ogniwo Kraków 12:8

## LIGA WOJEWÓDZKA

W poznańskiej wojewódzkiej klasie bokserskiej Gwardia Poznań zdecydowanie pokonała kaliskiego Włókniarza 12:6; Kolejarz Ostrowo wysoko zwyciężył u siebie rezerwy poznańskiej Stali 14:6, a druga drużyna Budowlanych (Pz) wygrała ze Stalą Kalisz 12:8.

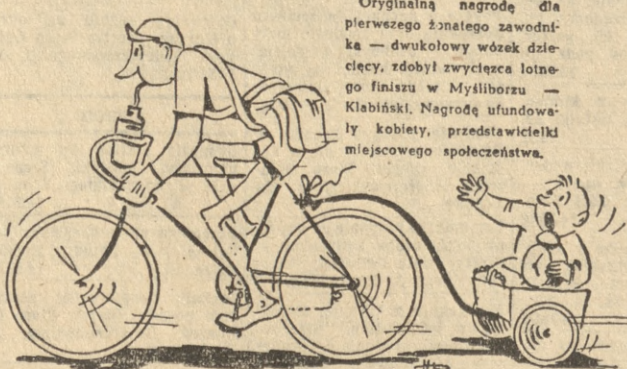
36 zawodników, prowadzona przez Wilczewskiego.

## WYNIKI XIII ETAPU:

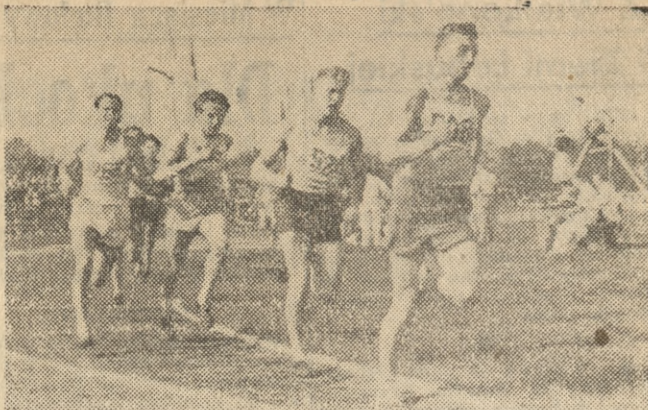
1. Królak (CWKS) 5:13,38  
2. Wilczewski (Unia) 5:14,45  
3. Wiśniewski (OWKS) 5:14,45  
4. Kłabiński (Gwardia) 5:14,45  
5. Ulik (Gwardia) 5:14,45  
6. Waliszewski (CWKS) 5:14,46  
7. Łasak (Gwardia) 5:14,46  
8. Jurek (OWKS Lubl.) 5:14,47  
9. Wójcik (CWKS) 5:14,47  
10. Piłanowski (Włókn.) 5:14,48

## KLASYFIKACJA OSTATNIA

1. Wilczewski (Unia) 66:04,50  
2. Wójcik (CWKS) 66:14,26  
3. Chwiendacz (Górniki) 66:17,32  
4. Kłabiński (Gwardia) 66:20,11  
5. Wiśniewski (CWKS) 66:21,37  
6. Królak (CWKS) 66:23,00  
7. Ulik (Gwardia) 66:25,49  
8. Hadasik (Unia) 66:26,45  
9. Dąbkowski (CWKS) 66:27,48  
10. Wrzesiński (Kolejarz) 66:34,53



Tata gaazuu!!!



Fragment z biegu na 1500 m. Prowadzi Jackiewicz przed zwycięzcą Witulskim, który uzyskał czas 3:58,8 m.

## Lekkoatleci w walce o Puchar Miast

Tysiąc zawodników z całej Polski uczestniczyło w lekkoatletycznych rozgrywkach o Puchar Miast.

W Poznaniu zabrakło wielu czołowych zawodników przygotowujących się do spotkań z lekkoatletami NRD. Najbardziej osłabiony był zespół Gdańska. W zespole Poznania zabrakło kilku murawnych faworytów do pierwszych miejsc m. in. Lerczakówny, Minickiej, Stawczyka, Skupiona i in. Poważnie osłabiona była Warszawa, Kraków — mniej Wrocław i Stalinogród, które uplasowały się na pierwszych miejscach

Mimo takiego osłabienia dwudniowe zawody w Poznaniu stały na dobrym poziomie, zorganizowane zostały bardzo sprzyjające i cieszyły się wielkim zainteresowaniem publiczności. Przyniosły one kilka na uwagę zasługujących wyników, mianowicie: Fabrykowskiego (Stalinogród) w skoku wzwyż 188 cm, Minkowskiego (W-wa) w biegu

na 400 m ppł. — 56,0, Lauren'owskiego (Poznań) — w trójsoku 14,31, Lesznerówny (Poznań) również w skoku w dal — 5,29, co jest jej rekordem życiowym. Czeszko (Gdańsk) na 80 m ppł. 12,2, oraz Czajkowskiego (Stalinogród) i Ohnsorge (Wrocław), którzy na 100 m uzyskali 10,8.

## Piątek zwycięzcą turnieju tenisowego

W ogólnopolskim klasyfikacyjnym turnieju tenisowym zakończono gry pojedyncze mężczyzn i kobiet.

Najpiękniejszą walkę turnieju stoczyli Piątek z Licisem. Zwyciężył Piątek 6:8, 6:2, 6:2.

W klasyfikacji kobiet Jędrzejowska okazała się jeszcze raz bezkonkurencyjną, zwyciężając w finałowym spotkaniu Ryczkównę 6:2, 6:3, poznanianka — Jaskowiakówna wywalczyła trzecie miejsce, zwyciężając Fogelman 6:3, 6:3.

## Na piłkarskich boiskach

### Wartościowy remis

Nie bez obaw czekaliśmy na wynik meczu I-ligowców, OWKS z Kolejarzem. Krakowski zespół zajmując przecież drugie miejsce w tabeli. Tymczasem drużyna poznańska wyszła ze spotkania w Krakowie obronną ręką: remis (1:1) ma dużą wartość dla Kolejarza, gdyż cenny punkt wywieziony z obcego boiska uzmocnił debiecką pozycję w środku tabeli.

Mecz z OWKS zaliczyć może Kolejarz do swych lepszych w tym roku spotkań. Koltuniak, Deska i Kajdasz oddali dużo cstrych strzałów, które bramkarz OWKS Pajor świetnie wypalał. Ale i Paczkowski swoimi brawurami paradyami zdołał obronić kilka niebezpiecznych piłek. Szóste miejsce Kolejarza w tabeli powinno naszym zdaniem ulec przesunięciu... w górę. Drużynę debiecką stać przecież na to.

## CHCIEĆ TO MÓC

Dowiodła tego warszawska Gwardia w meczu z mistrzem Polski Unią. Remisowy (0:0) wynik w Warszawie uplasował stołeczną drużynę na 5 miejsce w tabeli.

Podobnie dzielnie spisało się krakowski Ogniwko, które przezwyciężając u siebie radlińskiego Górnika (1:0).

Wlokacy się prawie na końcu tabeli gdańscy Budowlani sprawili wielką niespodziankę w spotkaniu z krakowską Gwardią, która uległa gospodarzom 1:0.

W Chorzwie wreszcie Budowlani zdobyli się na równorzędną grę z CWKS, który musiał się zadowolić jedynie remisem 2:2.

Widzimy więc, że istotnie: chcieć — to móc!

## BYDGOSZCZ... CZY BYTOM

Wygląda na to, że zespoły Gwardii i Górnika będą miały ostatnie słowa do powiedzenia w końcowych meczach o wejście do I ligi. Bydgoszczanie nieco obniżyli swój lot. Przegrali przedwcześnie z Ogniwem w Tarnowie 0:1. Za to Górniki z Bytomia zwyciężyli u siebie kiełecką Gwardię 2:0.

## Rekord świata w sztafecie 4 x 1500 m

Sztafeta biegaczy angielskich 4x1500 m w składzie Dunkley, Law, Pirie, Nankville ustanowiła w Londynie rekord świata w czasie 15:27,2. Wynik ten jest lepszy o 2 sekundy od rekordu sztafety węgierskiej, który ustanowiony został 23 bm. w Budapeszcie.

## Z niedzielnego notatnika sportowca

W Sopocie zakończyły się mistrzostwa Polski w żeglarskiej. Tytuły mistrzów zdobyli w konkurencji kobiet: Grochowska (LPZ Szczecin), a w konkurencji mężczyzn Jaworski (AZS Szczecin).

Siatkarki Kolejarza i siatkarki AZS rozegrały w NRD towarzyskie spotkania. Kolejarz wygrał z Wiesenschaft 3:0 (15:4, 15:7, 15:3), a AZS pokonał Schwerpunktauswahl 3:0 (15:6, 15:9, 15:12).

Ogólnopolski turniej szermierczy rozegrany w Warszawie z udziałem 21 czołowych szablistów zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Pawłowskiego. Nasz mistrz sportu zabłysnął wspaniałą formą. Na drugim miejscu uplasował się Twardoś, na trzecim Zabłocki.

Rumuńskie drużyny piłki ręcznej Stiinta (kobiety) i Dynamo (mężczyźni) pokonały w Warszawie zespoły AZS-ów.

Nasz zespół kobiecy uległ Rumunkom 3:7. Również i mężczyźni przegrali z gośćmi 6:14. (n)